



Sygn. akt III CK 186/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 stycznia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Bronisław Czech

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa przeciwko Syndykowi Masy Upadłości T.(...) S.A. w S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 stycznia 2005 r.,

kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa domagał się od pozwanej – T.(...) S.A. w S. (w likwidacji) zasądzenie kwoty 344.955,78 zł odszkodowania w związku z niewykonaniem przez stronę pozwaną zobowiązania o charakterze inwestycyjnym, tj. niezrealizowaniem przez stronę pozwaną w Spółce M.(...) w A. [nie występującej w spore i utworzonej w wyniku prywatyzacji przedsiębiorstwa – Zakłady Produkcji

Metalowej „M.(...)” w A.]. Objęte pozwem odszkodowanie stanowiło karę umowną należną stronie powodowej z racji niewywiązania się pozwanego ze wspomnianego zobowiązania o charakterze inwestycyjnym. Strona powodowa podnosiła także, że poniosła szkodę z racji niewywiązania się strony pozwanej z zobowiązania.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Strony zawiązały - w celu prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego – Zakłady Produkcji Metalowej „M.(...)” spółkę z o.o., przy czym Skarb Państwa pokrył aportem udziały w postaci prywatyzowanego przedsiębiorstwa. Jednocześnie z umową spółki zawarto inną umowę, w której pozwana zobowiązała się do dokonania w okresie 3 lat odpowiedniej inwestycji w nowo powstałej spółce o wartości nie mniejszej niż 4.000.000 zł z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego spółki. Zobowiązanie to zostało obwarowane obowiązkiem zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kary umownej. Dochodzone w pozwie roszczenie stanowi część niewykonanego przez stronę pozwaną zobowiązania o charakterze inwestycyjnym. Sąd Okręgowy uznał, że przewidziane w umowie odszkodowanie ma charakter kary umownej. Jednakże powód nie wykazał faktu poniesienia szkody z racji niewykonania zobowiązania przez stronę pozwaną. Ponadto brak było podstaw do przyjęcia, że stroną pozwaną obciążał obowiązek świadczenia niepieniężnego i w dodatku na rzecz strony powodowej [pозwana Spółka zobowiązała się bowiem świadczyć na rzecz „M.(...), spółki z o.o.].

Apelacją strony powodowej została oddalona. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko skarżącego w zakresie istnienia przesłanek dochodzenia od strony pozwanej umówionej kary umownej. Zobowiązanie strony pozwanej miało charakter niepieniężny i polegało na uiszczeniu aportu rzeczowego, nie było przedwczesne, szkoda nie jest przesłanką powstania roszczenia o zapłatę kary umownej. Bezpodstawność apelacji powoda wynikała jednak z innych przyczyn. W toku postępowania apelacyjnego ogłoszono upadłość strony pozwanej. W związku z tym, że dochodzona przez powoda wierzytelność (o zapłatę kary umownej) wchodziła w skład masy upadłości, postępowanie apelacyjne zostało zawieszone (postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2002 r.). Wierzytelność została zgłoszona sędziemu-komisarzowi, ale odmówiono uznania tej wierzytelności (postanowienie z dnia 26 maja 2003 r.). Powód (wierzyciel) wnosił o podjęcie postępowania w sprawie, ale nie zaskarżył postanowienia z dnia 26 maja 2003 r. w trybie art. 162 prawa upadłościowego. Podjęcie postępowania przeciwko Syndykowi przed zakończeniem lub umorzeniem postępowania

egzekucyjnego ma ten skutek, że wierzyciel nie może uzyskać – na tym etapie postępowania – tytułu egzekucyjnego, gdyż tytuł przez czas trwania postępowania upadłościowego byłby niewykonalny. W tej sytuacji wierzyciel powinien był zmienić żądanie pozwu i żądać jedynie ustalenia istnienia wierzytelności, a nie świadczenia. Celem procesu o ustalenie istnienia wierzytelności jest bowiem umieszczenie tej wierzytelności na liście należności objętych postępowaniem upadłościowym.

W kasacji powoda podniesiono zarzut naruszenia art. 62 prawa upadłościowego z 1934 r. w zw. z art. 169 tego prawa art. 65 k.c. oraz art. 483 k.c. Naruszenie to polegało na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów. Skarżący sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie roszczenia powoda, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi właściwemu do odpowiedniego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W kasacji podniesiono jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, toteż Sąd Najwyższy pozostaje związany ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji (art. 393¹¹ § 2 k.c.).

Z uzasadnienia podstaw kasacji wynika to, że strona powodowa broniła stanowiska zgodnie z którym Sąd Apelacyjny miał wystarczające podstawy do tego, aby – kierując się czynnościami procesowymi powoda i celem postępowania określonego w art. 62 prawa upadłościowego z 1934 r. – implicite przyjąć zmianę żądania pozwu (z żądania o zasądzenie dochodzonej kary umownej na ustalenie istnienia wierzytelności obejmującej taką karę). Wychodziła zatem z założenia, że dla podjęcia postępowania rozpoznawczego na podstawie wspomnianego przepisu (po jego wcześniejszym zawieszeniu w związku z ogłoszeniem upadłości pozwanej Spółki) wymagana jest zawsze zmiana żądania po stronie powoda, ponieważ wszczęte postępowanie ma na celu jedynie ustalenie wierzytelności, która umieszczona następnie zostaje na liście wierzytelności objętych postępowaniem upadłościowym (art. 150 prawa upadłościowego). Jeżeli zatem strona skarżąca broni takiego właściwie stanowiska, to trudno w takiej sytuacji byłoby podzielić zarzut kasacyjny, że nastąpiło naruszenie art. 62 prawa upadłościowego z 1934 r. w zw. z art. 169 tego prawa przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tych przepisów. Sąd Apelacyjny właśnie podjął zawieszone postępowanie i tym samym prawidłowo zastosował przepis art. 62 prawa upadłościowego w niniejszej sprawie. Sąd ten bowiem trafnie przyjął, że wspomniana zmiana żądania pozwu nie jest niezbędnym wymogiem – co zdaje się sugerować strona

skarżąca – podjęcia postępowania sądowego na podstawie art. 62 prawa upadłościowego z 1934 r.

Problem jednak polega na tym, czy w istocie po podjęciu postępowania rozpoznawczego na podstawie art. 162 prawa upadłościowego z 1934 r. niezbędna byłaby zawsze wspomniana zmiana żądania pozwu i konsekwencją braku takiej zmiany byłoby nieuwzględnienie powództwa o zasądzenie dochodzonej wierzytelności. Rzecz jasna, omawiana kwestia nie powstałaby wówczas, gdyby wierzyciel zmienił żądanie pozwu i domagał się wprost (po podjęciu postępowania) ustalenia istnienia jego wierzytelności. Trafnie Sąd drugiej instancji zauważył to, że zmiana taka byłaby dopuszczalna także w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.).

Za prawidłowe należałoby uznać stanowisko, zgodnie z którym także wyrok zasądający należność pieniężną, wydany po podjęciu postępowania na podstawie art. 62 prawa upadłościowego, mógłby spełniać tę samą funkcję procesową co wyrok ustalający sam fakt istnienia wierzytelności pieniężnej. W sentencji wyroku obejmującego zasądzenie wierzytelności tkwi już bowiem implicite element ustalenia jej istnienia w określonym kształcie i wysokości. Oznacza to, że także wyrok zasądający dochodzoną przez wierzyciela należność pieniężną usprawiedliwałby możliwość umieszczenia objętej nim wierzytelności (zindywidualizowanej w rozstrzygnięciu) na odpowiedniej liście wierzytelności, pozwalającej uczestniczyć wierzycielowi w postępowaniu upadłościowym.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził istnienie wierzytelności pieniężnej powoda w postaci kary umownej. Oddalił jednak apelację tejże strony z tej przyczyny, że wierzyciel nie zmienił żądania pozwu i nie żądał ustalenia istnienia wierzytelności. Takie rozstrzygnięcie należy jednak uznać za nieuzasadnione, ponieważ – jak wspomniano – wyrok zasądający wierzytelność pieniężną także mógłby umożliwić wierzycielowi umieszczenie wierzytelności na liście wierzytelności, a zatem – mógłby z powodzeniem pełnić w omawianym zakresie tę samą funkcję co wyrok ustalający wierzytelność. W każdym razie trudno byłoby z pewnością znaleźć usprawiedliwione racje dla przyjęcia rozwiązania odmiennego, skoro prowadziłyby ono w rezultacie do pozbawienia powoda (wierzyciela) możliwości spowodowania umieszczenia dochodzonej wierzytelności na liście wierzytelności objętych postępowaniem upadłościowym. Niewątpliwie postępowanie rozpoznawcze, podjęte na podstawie art. 62 prawa upadłościowego, ma na celu własne ustalenie istnienia wierzytelności w rozumieniu art. 150 i 151 prawa upadłościowego. Trudno

byłoby twierdzić, że z tzw. uproszczonego trybu zgłaszania wierzytelności (por. art. 151 prawa upadłościowego: zgłoszenie na piśmie, dołączenie oryginału dokumentu usprawiedliwiającego zgłoszenie) należałoby wykluczyć wyrok zasadzający wierzytelność.

Jeżeli wierzyciel przed ogłoszeniem upadłości wytoczył przeciwko upadłemu powództwo, a zgłoszona w postępowaniu upadłościowym wierzytelność nie została uznana, może on jedynie zmierzać do podjęcia postępowania rozpoznawczego naruszonego wskutek ogłoszenia upadłości (art. 62 prawa upadłościowego). Ostateczna odmowa uznania wierzytelności, także w razie podjęcia postępowania i oddalenie powództwa (apelacji), jak to uczynił Sąd Apelacyjny, otwierałaby jedynie możliwość dochodzenia nieuznanej wierzytelności przeciwko upadłemu lub umorzenie postępowania upadłościowego (art. 169 prawa upadłościowego). Oznaczałoby to w praktyce niewielkie szanse na zaspokojenie dochodzonego roszczenia.

Prezentowane wywody prowadzą do wniosku, że Sąd drugiej instancji naruszył przepis art. 483 k.c. in principio, skoro – przyjmując istnienie wierzytelności powoda w postaci wymagalnej już kary umownej – jednocześnie oddalił apelację strony powodowej. Innymi słowy, zasadność roszczenia powoda nie znalazła odpowiedniego odzwierciedlenia w sentencji zaskarżonego wyroku. Tymczasem należało właśnie zasądzić dochodzoną przez powoda wierzytelność niezależnie od tego, że powód nie zmienił wprost żądania pozwu po podjęciu zawieszonego postępowania rozpoznawczego. Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w postaci zasądzenia umożliwiłoby powodowi zgłoszenie wierzytelności syndykowi strony upadłej i tym samym - uczestniczenie powoda w postępowaniu upadłościowym. Omawiane naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów art. 483 k.c. uzasadniało zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi (art. 393¹³ k.p.c.)

Nie można natomiast podzielić stanowiska skarżącego co do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 483 k.c. w pozostałym zakresie, sformułowanym w skardze kasacyjnej (np. z tej racji, że Sąd Najwyższy kontroluje w zasadzie wyrok Sądu drugiej, a nie pierwszej instancji).

Należy także wskazać na nietrafność zarzutu naruszenia art. 65 k.c. Przepis ten można zastosować jedynie wówczas, gdy istnieje potrzeba wykładni oświadczenia woli stron w rozumieniu art. 60 k.c. i n. Można by go zatem stosować jedynie w zakresie oświadczeń woli stron składanych w toku postępowania sądowego (np. uznanie roszczenia, ugody sądowej), rodzących także skutki procesowe obok skutków

materialno-prawnych. Natomiast przepis art. 65 k.c. na pewno nie miałby zastosowania do samych czynności procesowych wprost lub nawet per analogiem.